

**Paweł Orłowski**

Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach  
orzelhammer@poczta.fm

## **Bolączki mieszkańców województwa białkopodlaskiego w początkowym okresie jego istnienia (1975-1976) w świetle listów i skarg kierowanych do Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Białej Podlaskiej**

---

\*\*\*

*Everyday obstacles approached by the inhabitants of the Biała Podlaska Voivodeship in the first years after its establishment (1975-1976) reflected in letters and complaints addressed to the PZPR's Voivodeship Committee in Biała Podlaska*

### ABSTRACT

The following article outlines one of the forms of the PZPR's (Polish United Workers' Party) impact on local community. At the same time, it presents how the communist authorities tried to win its supporters. The main purpose of the author was to demonstrate public moods that were prevailing among inhabitants of the Biała Podlaska Voivodeship in the first years after it had been established. The problems raised here are typical for that period and the entire Polish People's Republic. Letters addressed to the PZPR's Voivodeship Committee in Biała Podlaska and directly to the General Secretary became the primary source of analysis for the author.

Keywords: Voivodeship Committee, KW, Biała Podlaska, PZPR

### STRESZCZENIE

Artykuł jest przedstawieniem jednej z form oddziaływania PZPR na społeczeństwo w ujęciu lokalnym. Jednocześnie pokazuje, jak władze partii próbowały przysporzyć sobie zwolenników. Głównym celem niniejszego artykułu jest pokazanie nastrojów społecznych mieszkańców województwa białkopodlaskiego w pierwszych latach jego istnienia. Przedstawione problemy są charakterystyczne dla tego okresu w całym PRL. Podstawowym źródłem poddanych analizom były listy kierowane do KW PZPR w Białej Podlaskiej jak również bezpośrednio do I sekretarza.

Słowa kluczowe: Komitet Wojewódzki, KW, Biała Podlaska, PZPR

Wsluchiwanie się w głosy społeczeństwa było jednym z ważniejszych (pod względem propagandowym) zadań, jakie stało przed kierownictwem partii. Stworzenie chociażby wrażenia opieki nad klasą pracowniczą było kluczowe, jeśli chodzi o budowanie autorytetu partii, który na przestrzeni lat w wyniku różnego rodzaju kryzysów często cierpiał. W latach siedemdziesiątych XX w., na początku epoki Gierka, do Biura Listów i Inspekcji działającego przy sekretariacie KC napływała bardzo duża liczba listów, która – jak zauważa Radosław Domke – „są nieocenionym źródłem do poznania nastrojów i opinii polskiego społeczeństwa w tamtych latach”<sup>1</sup>.

O funkcjonowaniu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej napisano już bardzo wiele w ujęciu ogólnopolskim, czyli z perspektywy Komitetu Centralnego (KC), natomiast działalność instancji partyjnych niższego szczebla tworzy jeszcze białe plamy w historiografii, chociaż kilka z nich doczekało się opracowań<sup>2</sup>. Działalność PZPR i sposób sprawowania przez nią władzy opierała się na dublowaniu administracji państwowej. Nowa organizacja podziału administracyjnego kraju miała zapewnić jego sprawne funkcjonowanie poprzez zapewnienie kontroli nad niemalże wszystkimi aspektami życia społecznego. Reforma administracyjna wprowadzona przez Sejm 28 maja 1975 roku o *dwustopniowym podziale administracyjnym państwa oraz o zmianie ustawy o radach narodowych*<sup>3</sup> spowodowała, że dotychczasowa struktura partii, mająca w założeniu odpowiadać organizacji administracji państwa, uległa zmianom. Oficjalnie celem reformy było zmniejszenie liczby województw, co miało jednocześnie stymulować gospodarkę oraz zwiększyć nadzór nad wykonaniem limitów produkcyjnych. W czasach, gdy I sekretarzem KC PZPR był Władysław Gomółka, I sekretarze KW zyskali zbyt dużą władzę, bardzo często podejmowali samodzielne decyzje sprzeczne z wytycznymi KC. Po objęciu funkcji szefa partii przez Edwarda Gierka władze organizacji z jego inicjatywy postanowiły osłabić pozycję lokalnych baronów partyjnych. Należy podkreślić, że Gierek znał ten sposób postępowania z własnego doświadczenia, ponieważ wcześniej pełnił funkcję I sekretarza KW PZPR w Katowicach, i to dzięki uzyskanym w tamtym okresie ogromnym wpływom mógł zostać I sekretarzem KC<sup>4</sup>.

Dla wielu nowo utworzonych województw była to nobilitacja, ponieważ z poziomu powiatowych miasteczek stawały się ich stolicami, tak jak to było w przypadku Białej Podlaskiej. Stanowiło to spore wyzwanie dla władz partyjnych pod względem organizacyjnym, ponieważ w krótkim czasie należało stworzyć i obsadzić ludźmi organa administracji państwowej, a przede wszystkim zbudować

---

<sup>1</sup> R. Domke, *Problemy społeczne Polaków w świetle analiz Biura listów KC PZPR w latach siedemdziesiątych XX w.*, [w:] „Pamięć i Sprawiedliwość” nr 1 (17) 2011, s. 353.

<sup>2</sup> Zob. A. Boboli, *„Przewodnia siła stolicy”. Komitet Warszawski Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej 1975-1990*, Warszawa 2016; P. Brzeziński, *Zwijanie Sztandaru. Komitet Wojewódzki PZPR w Gdańsku w latach 1975-1990*, Gdańsk-Warszawa 2019; M. T. Korejwo, *PZPR na Warmii i Mazurach 1948-1990*, Olsztyn 2013.

<sup>3</sup> Dz. U. 1975, nr 16, poz. 91 – *Ustawa o dwustopniowym podziale administracyjnym państwa oraz o zmianie ustawy o radach narodowych*.

<sup>4</sup> J. Eisler, *Czterdzieści pięć lat, które wstrząsnęły Polską. Historia polityczna 1944-1989*, Warszawa 2018, s. 310.

Komitet Wojewódzki (KW) PZPR. W dużej mierze kadra administracji państwowej, jak również aparat polityczny, wywodziły się ze starych powiatów, na omawianym terenie z dawnego KP PZPR w Białej Podlaskiej. Dla większości z tych osób wiązało się to z awansem zawodowym. Wspomniana reforma administracyjna wzbudziła wśród białkopodlaskiego społeczeństwa duże nadzieje na lepszą przyszłość dla siebie i swoich rodzin, mam tutaj na myśli głównie sferę materialną i poprawę warunków życia.

PZPR w swej istocie skierowana była do ludzi pracy, zwłaszcza robotników i chłopów, dlatego też otaczała ich „wielką troską”, a przynajmniej sprawiała wrażenie, że skrupulatnie zajmuje się wszystkimi problematycznymi sprawami, aby ludzie czuli opiekę partii. KC PZPR podejmował wszystkie ważne decyzje, dokładnie rzecz ujmując była to wąska grupa ludzi skupiona w Biurze Politycznym. KW PZPR stawały się ośrodkami decyzyjnymi na terenie województwa, kontrolując każdy aspekt życia społeczeństwa (z wyjątkiem Kościoła Katolickiego). W myśl tzw. centralizmu demokratycznego instancje partyjne od najniższych były podporządkowane najwyższemu, pomimo zachowania pozorów niezależności<sup>5</sup>. Dokładne kompetencje KW, zakres zadań oraz ich rola określane były w kolejnych statutach PZPR już od 1949 roku<sup>6</sup>.

Struktura organizacyjna PZPR na terenie województwa białkopodlaskiego była podobna do struktur pozostałych KW, oczywiście różnice były w liczbie etatów pracowników politycznych, administracyjno-technicznych (w ujęciu funkcjonowania KW jako urzędu). Z założenia struktury partyjne kolejnych instancji były miniaturami komitetów wyższego szczebla, przy zachowaniu odpowiednich proporcji. W tym miejscu należy wyróżnić trzy podstawowe organy partyjne: Konferencję Wojewódzką, która stanowiła władzę zwierzchnią, Plenum KW zwoływane zwykle co dwa miesiące (nie rzadziej jednak niż sześć razy w roku) oraz Egzekutywę KW. W rzeczywistości władzę zwierzchnią stanowił KW. Na pierwszy plan, jeśli chodzi o podejmowanie decyzji, wysuwa się Egzekutywa KW jako organ wykonawczy. Była to grupa kilkunastu (w zależności od okresu) osób, która stanowiła ściśle kierownictwo partii na terenie województwa i właściwie to podczas obrad tego organu podejmowano kluczowe decyzje. Najważniejszą osobą reprezentującą PZPR na terenie województwa był I sekretarz KW<sup>7</sup>.

Zazwyczaj stanowiska I sekretarzy obsadzone były przez osoby nie wywodzące się z danego terenu, dla których piastowanie tego stanowiska było tylko etapem w karierze politycznej. W okresie funkcjonowania KW PZPR stanowiska I sekretarzy pełnili kolejno: Ryszard Socha (1975-1981), Czesław Staszczak (1981-1986), Józef Oleksy (1986-1989) oraz Stanisław Nowak (1989-1990)<sup>8</sup>. Zarówno Ryszard

<sup>5</sup> A. Dudek, *Pierwsza władza, Model nadzoru PZPR nad władzą ustawodawczą, wykonawczą i sądownictwem*, [w:] *Władza w PRL. Ludzie i mechanizmy*, red. K. Rokicki, R. Spalek, Warszawa 2011, s. 55.

<sup>6</sup> K. Zawadka, *Komitet Wojewódzki PZPR jako lokale centrum władzy – kierunki działania metody i środki [w:] Partia komunistyczna w Polsce. Struktury, ludzie, dokumentacja*, red. D. Magier, Lublin – Radzyń Podlaski 2012, s. 155.

<sup>7</sup> D. Magier, *System biurokratyczny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w województwie białkopodlaskim w latach 1975-1990*, Siedlce 2013, s. 40.

<sup>8</sup> D. Magier, *Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Białej Podlaskiej 1975-1990*, [w:]

Socha jak i Józef Oleksy nie byli związani z województwem, w przeciwieństwie do Czesława Staszczaka oraz Stanisława Nowaka, których droga zawodowa jest przykładem modelowego wspinania się po szczeblach kariery w aparacie partyjnym. Pochodzenie I sekretarzy miało ogromne znaczenie w ich dalszej działalności, ponieważ widać bardzo duże oddziaływanie na prowadzoną politykę kadrową, która przejawiała się obsadzaniem stanowisk w KW „swoimi” ludźmi znanymi z pracy w komitetach niższych instancji<sup>9</sup>. Związek z województwem miał także duże znaczenie w kontekście rozwiązywania różnego rodzaju problemów dotyczących poszczególnych mieszkańców.

Do kierowania wojewódzką instancją partyjną powołany był KW, którego struktura w różnym okresie zmieniała się dostosowując się do coraz bardziej narastającej partyjnej biurokracji. W tym miejscu uwagę należy skupić na sekretariacie KW, który obradował zwykle raz w tygodniu przygotowując dokumenty na obrady Egzekutywy KW. Jednocześnie koordynował pracę konkretnych wydziałów. Jego działalność opierała się o szereg wytycznych oraz instrukcji, które w sposób bardzo precyzyjny określały zakres jego działalności<sup>10</sup>.

Uchwała Sekretariatu KC PZPR z września 1971 roku „O usprawnieniu pracy instancji i organizacji partyjnych przy rozpatrywaniu i załatwianiu listów, skarg i wniosków ludności” nakładała na wszystkie instancje partyjne obowiązek „zajmowania się bolączkami i kłopotami ludzi pracy”. Uważano, że „ścisła więź z ludźmi pracy to jedna z cech leninowskich norm życia partyjnego. Ważnym środkiem wyrażania opinii publicznej, źródłem informacji o nastrojach i bolączkach ludności stały się listy obywateli do instancji partyjnych. Odzwierciedlają one swoiste układy między urzędem a obywatelem, między dyrekcją a załogą, odbijają się w nich stosunki międzyludzkie różnych środowisk”<sup>11</sup>.

W przypadku KW PZPR w Białej Podlaskiej, szczególnie w początkowym okresie jego funkcjonowania, ważny był również aspekt tzw. rozbudowy szeregów partyjnych. Dokładnie rzecz ujmując, chodziło o zachowanie odpowiednich proporcji w określonych grupach społecznych: robotników, chłopów, pracowników umysłowych. Przez lata istnienia KW PZPR w Białej Podlaskiej jego największym problemem było utrzymanie właściwych statystyk i proporcji, jeśli chodzi o udział chłopów. Z racji bardzo mocnego oddziaływania na terenie województwa białsko-podlaskiego ze strony Kościoła Katolickiego, mieszkańcy wsi właściwie nigdy ma-

---

*Dzieje biurokracji na ziemiach polskich*, t. 1, Lublin – Siedlce 2008, s. 564.

<sup>9</sup> Najlepszym przykładem stosowania tego typu praktyk jest postać Czesława Staszczaka, który zanim został sekretarzem organizacyjnym KW (w 1975 r.), pełnił funkcję I sekretarza KP KW PZPR w Radzynie Podlaskim. W momencie „wyboru” na stanowisko I sekretarza KW nastąpiło zjawisko obsadzania ludzi na kluczowych stanowiskach związanych z Radzynie Podlaskim. W pamięci ludzi pozostało wspomnienie specjalnego autobusu z Radzyna, który woził codziennie pracowników KW oraz UW do pracy. Podsumowaniem tego zjawiska było powiedzenie, które popularne było w tamtym okresie: „Oddam wyższe wykształcenie za radzyńskie pochodzenie”.

<sup>10</sup> Archiwum Państwowe w Lublinie Oddział w Radzynie Podlaskim (dalej: APLOR), Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Białej Podlaskiej (dalej: KW Biała Podlaska), sygn. 98, Zasady i formy pracy KW PZPR w Białej Podlaskiej z dnia 03.02.1981 r.

<sup>11</sup> *Ibidem*, sygn. 221, s. 7, Informacje dotyczące wpływu skarg i listów do KW PZPR w Białej podlaskiej oraz sposobu ich załatwiania.

sowo nie przystąpili do partii, nawet w najlepszym dla niej okresie, czyli w połowie lat siedemdziesiątych XX w. Dlatego też władze wojewódzkiej instancji partyjnej, mając na celu wzbudzenie większego zaufania, zorganizowały narzędzia do tego, aby właściwie każdy obywatel mógł zgłosić w różnej formie swoje uwagi dotyczące nie tylko działalności partii, ale również przedstawić nurtujące go problemy.

W tym celu KW zorganizował w swojej siedzibie specjalny „Pokój przyjęć”, nadzorowany przez Referat Listów i Inspekcji. Określono odpowiednie godziny jego funkcjonowania, również w soboty, aby każdy mieszkaniec województwa mógł przybyć i podzielić się swoimi uwagami. W pokoju dyżurowali pracownicy KW, którzy mieli obowiązek odnotowania w książce przyjęć wszystkich zgłaszających się interesantów. Oprócz podstawowych danych osoby zgłaszającej się do partii, pracownik był także zobligowany do odnotowania sposobu załatwienia sprawy. Jeżeli zachodziła potrzeba interwencji, pracownik pełniący dyżur mógł wykonać telefon do odpowiedniej instytucji, w celu wyjaśnienia konkretnej sytuacji lub rozstrzygnięcia nurtującej obywatela kwestii. W zależności od okoliczności, pracownik mógł zażądać pisemnej informacji o sposobie załatwienia konkretnego problemu. Jeżeli sprawa była bardzo zawiła lub nie leżała w kompetencjach dyżurującego, mógł ją przekazać do Referatu Listów i Inspekcji sporządzając do tego odpowiedni protokół zawierający wszystkie niezbędne informacje. W przypadku spraw prostych, dyżurujący udzielał ustnych wyjaśnień oraz konkretnych wskazówek. Każdy z pracowników pełniących dyżur zobowiązany był do śledzenia przebiegu sprawy aż do chwili jej zakończenia. Na koniec każdego dyżuru sporządzano statystyki, które były skrupulatnie analizowane na różnego rodzaju posiedzeniach<sup>12</sup>.

W ramach działalności KW funkcjonowało wiele komisji i podkomisji problemowych, również Komisja ds. Skarg i Kontroli Społecznej, która także nadzorowana była przez Referat Listów i Inspekcji. Głównym jej zadaniem była tzw. praca w terenie, kontrolowanie zakładów pracy, urzędów administracji państwowej. Był to jeden ze sposobów rozpatrywania skarg, wniosków i zażaleń. Kierownictwo komisji składało się zazwyczaj z ludzi zawodowo zajmujących się prawem, takich jak prokuratorzy, sędziowie, milicjanci, natomiast pozostały jej skład stanowił zwykle aktyw partyjny z terenu województwa<sup>13</sup>.

Pokój przyjęć był jedną z popularnych form wsłuchiwania się w głos społeczeństwa, jednak domyślać się należy, że część mieszkańców miała obiekcje co do osobistego kontaktu, toteż najpowszechniejszą formą komunikacji były listy kierowane bezpośrednio do KW, których adresatem był najczęściej I sekretarz. Wachlarz spraw, z jakimi pisano do partii, był właściwie nieograniczony, począwszy od spraw materialnych, poprzez urzędowe, a skończywszy na kwestiach związanych z moralnością (zazwyczaj nie autorów listów). Najczęściej spotykaną korespondencją są prośby o przydział sprzętu rolniczego. Interesujący jest w takich przypadkach obieg listu i sposób załatwiania sprawy. Jako przykład podam prośbę rolnika z terenu KG PZPR w Radzynie Podlaskim, który to zwraca się z prośbą do I sekretarza

<sup>12</sup> Ibidem, sygn. 118, s. 153. Regulamin Pokoju Przyjęć KW PZPR w Białej Podlaskiej z 5.07.1975 r.

<sup>13</sup> Ibidem, sygn. 220, s. 1-6, Komisja ds. Skarg i Kontroli Społecznej KW PZPR w Białej Podlaskiej.

o przydział na zakup ciągnika rolniczego. Opisywana sprawa jest swego rodzaju kuriozum, ponieważ rolnik otrzymał wcześniej przydział na ciągnik, natomiast nie był on przystosowany do maszyn, jakie posiadał w swoim gospodarstwie. Prośba przyniosła skutek niemalże natychmiastowy, ponieważ Urząd Gminy w Radzynie Podlaskim przyznał rolnikowi przydział na zakup ciągnika (innego modelu niż ten o który prosił). List, który wpłynął do sekretariatu KW, został zadekretowany na sekretarza rolnego KW Stanisława Kapera 3 września 1976 roku, natomiast już 24 listopada rolnik otrzymał przydział<sup>14</sup>.

Kolejnym typem spraw, z którymi zwracali się obywatele do KW, był przydział mieszkań. Budownictwo mieszkaniowe było problemem, z którym PZPR nie była sobie w stanie poradzić przez cały okres PRL. Mieszkańcy województwa w różnych jego rejonach starali się o stosowny przydział, dlatego też nie wahali się pisać o tym nawet do partii. W dniu 19 lipca 1976 roku jeden z pracowników Państwowego Gospodarstwa Rolnego (PGR) napisał: „Zwracam się z ponowną prośbą do Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Białej Podlaskiej o pomoc w uzyskaniu mieszkania”. Z pozoru sprawa była dość prosta, nie mniej jednak mieszkania były dobrem reglamentowanym, dlatego też analizując sposób załatwienia tej kwestii obserwujemy charakterystyczną urzędniczą przepychankę. W tej biurokratycznej wymianie korespondencji uczestniczą między innymi: Urząd Wojewódzki, naczelnik gminy Janów Podlaski, Dyrektor Wojewódzkiego PGR w Międzyrzeczu Podlaskim. Dopiero 25 października sprawa ma swój finał (bez rozstrzygnięcia), kiedy to naczelnik gminy prosi dyrektora PGR o przyznanie mieszkania z własnego limitu<sup>15</sup>.

Analizując dokumentację ze sposobu załatwiania skarg czy też prośb, na uwagę zasługuje ten sam mechanizm w korespondencji pomiędzy poszczególnymi instytucjami, a mianowicie niemalże każde pismo było przesyłane do wiadomości wnioskodawcy. Dotyczy to tylko pism wytwarzanych przez organa administracji państwowej, natomiast korespondencja przygotowywana przez KW trafiała tylko do jednego adresata. Schemat był bardzo podobny, ponieważ określony (tematycznie) wydział KW, zawiadamiał odpowiedzialną instytucję, nakazując jej niezwłoczne zajęcie się danym problemem oraz udzielenie odpowiedzi do KW, a także zainteresowanemu.

Częstym przykładem były tzw. anonimy, których autorzy usprawiedliwiali korespondencję zwykle „troską o socjalistyczną ojczyznę”, a w rzeczywistości były to zwykle donosy. Jako modelowy przykład można przedstawić list, który wpłynął 9 sierpnia 1976 roku: „Od długiego czasu gnębi nas pewna sprawa, którą chcemy przekazać do ewentualnego sprawdzenia i rozpatrzenia przez organ ogólnie szanowany i mający duży szacunek w społeczeństwie. Chodzi mianowicie o ob. (...), zamieszkałego w (...) Oburzające jest to, że ten ów młody człowiek pobiera od państwa rentę inwalidzką. Jednocześnie utrzymuje dużą hodowlę kur oraz hodowlę pieczarek. Społeczeństwo jest oburzone, że ten człowiek zamiast pracować

<sup>14</sup> Ibidem, sygn. 225, s. 1-2, prośba oraz notatka dotycząca prośby o przydział sprzętu rolniczego.

<sup>15</sup> Ibidem, s. 3-5, prośba o przydział mieszkania, oraz korespondencja ze sposobu załatwienia sprawy.

na dobro całego kraju w dziwny sposób uzyskał rentę i pracuje wyłącznie dla celów prywatnych. (...) Nie podpisujemy tego pisma z prostej przyczyny. Obawiamy się, iż spadłby na nas cały szereg szykan, które potrafiłby zrealizować w/w obywatel. Na gruncie dawnego powiatu radzyńskiego jego stosunki uzyskane metodą przekupstwa są prawie nieograniczone. Jest również członkiem ORMÓ, co jest również oburzające (...) Mijmy nadzieję, że sprawa ta zainteresuje władze"<sup>16</sup>. Oprócz charakterystycznego dla anonimów stylu warto zauważyć jeszcze fakt domniemanej korupcji w szeregach partyjnych, poprzez którą tworzyła się pewna uprzywilejowana grupa społeczeństwa, pomimo promowanej bardzo mocno przez partię ideologii równości.

Kolejnym, odrębnym sposobem informowania władz partyjnych o jakiejś problematycznej kwestii były pisma kierowane bezpośrednio do KC PZPR. Oczywiście w toku wyjaśniania sprawa ostatecznie trafiała do wojewódzkiej instancji partyjnej, nie mniej jednak autor listu, prawdopodobnie z obawy przed tuszowaniem drażliwych kwestii, w ten właśnie sposób zabezpieczał się i jednocześnie miał pewność, że sprawa zostanie zbadana. Tak było w przypadku listu w sprawie nadużyć kierownictwa służby zdrowia jednego z ośrodków na terenie województwa. Kolorytu sprawie dodaje fakt, że autorem listu do KC był lekarz, który oskarżał swojego przełożonego, prawdopodobnie w ten sposób upatrując szansy na awans<sup>17</sup>.

Do KW pisano także wtedy, kiedy w grę wchodził interes społeczny większej grupy. Pod takim listem zwykle występowała seria podpisów własnoręcznych, które miały uwiarygodnić konkretną prośbę, dlatego w takich przypadkach partia nie pozostawała obojętna. Charakterystycznym przykładem są listy mieszkańców z reguły małych miejscowości, którzy borykali się z problemem dojazdu do pracy. Zwykle chodziło o dopasowanie odpowiednich godzin w rozkładzie jazdy PKS. Taki list skierowali na ręce I sekretarza mieszkańcy wsi Jabłeczna. Na końcu listu znajduje się charakterystyczny dla tamtego okresu zwrot, w którym wnioskodawca wyraża nadzieję oraz zaufanie do I sekretarza: „Liczymy na Towarzysza I Sekretarza oraz Dyrektora PKS w Białej Podlaskiej, że w/w sprawy, które nie cierpią zwłoki, zostaną szybko i pozytywnie załatwione. O załatwieniu prosimy powiadomić I sekretarza POP przy PGR Jabłeczna...”<sup>18</sup> Sprawę udało się rozwiązać po myśli mieszkańców już po miesiącu, kiedy to dyrektor PKS w Białej Podlaskiej poinformował na piśmie I sekretarza o sposobie rozstrzygnięcia tego problemu.

Dosyć powszechne były zażalenia składane przez niezadowolonych pacjentów, którzy mieli problemy z poradą lekarską u specjalistów, bądź też byli przez nich niewłaściwie potraktowani. W takich sytuacjach władze wojewódzkiej instancji partyjnej poprzez Urząd Wojewódzki udzielały specjalnej reprymendy lekarzowi, dbano również o to, aby obywatel kierujący skargę także był usatysfakcjonowany, dlatego też otrzymywał pisemną informację o sposobie załatwienia sprawy. W kilku przypadkach lekarze otrzymywali upomnienia

<sup>16</sup> Ibidem, Skarga do KW PZPR w Białej Podlaskiej z 9.08. 1976 r.

<sup>17</sup> Ibidem, Pismo z KC w sprawie niewłaściwego postępowania i wykorzystywania swych stanowisk do osiągnięcia korzyści materialnych.

<sup>18</sup> Ibidem, Prośba mieszkańców wsi Jabłeczna.

z ostrzeżeniem, że jeśli podobny incydent się powtórzy, zostaną wyciągnięte konsekwencje. W grę wchodziło nawet wydalenie z pracy<sup>19</sup>.

Do swego rodzaju ewenementów dochodziło również na gruncie pracowników politycznych PZPR. Wykorzystywali oni możliwość pominięcia drogi służbowej i niejednokrotnie kierowali swoje skargi, prośby bezpośrednio do I sekretarza KW. Z reguły dotyczyły one spraw dodatków do uposażeń lub też przyznania dodatku związanego z kosztami dojazdu do pracy. Sprawy uposażeń pracowników etatowych PZPR były regulowane odrębnymi przepisami, dlatego też zwykle tego typu prośby nie przynosiły rezultatów.

Korespondencja kierowana do KW PZPR w Białej Podlaskiej była wnikliwie analizowana przez Referat Listów i Inspekcji. Prowadzenie statystyk z podziałem na typ spraw i sposób ich rozwiązania było także istotne dla władz partyjnych. Najwięcej korespondencji napływało w pierwszym okresie funkcjonowania KW. Podniesienie Białej Podlaskiej do rangi stolicy województwa oraz posiadanie „swojego” KW wzbudziło wśród mieszkańców poczucie swego rodzaju bezpieczeństwa. Partia bardzo często w kampaniach przed konferencjami wojewódzkimi podkreślała, że swoje działanie opiera się na transparentności oraz znaczeniu głosów płynących ze strony zwykłych obywateli. Miarą sukcesu partyjnej działalności była liczba skarg pozytywnie załatwionych a także ich ilość w ogólnym znaczeniu. Referat Listów i Inspekcji cyklicznie opracowywał statystyki, które były przedstawiane najczęściej na posiedzeniach Sekretariatu KW, rządziej Egzekutywy KW, ponieważ starano się tego typu zagadnienia omawiać w jak najmniejszym gronie. W pierwszym dwóch miesiącach funkcjonowania KW PZPR w Białej Podlaskiej wpłynęło do I sekretarza 26 listów<sup>20</sup>. Tylko 11 z nich okazało się być anonimami. Dzieleno je ze względu na problematykę według specjalnego wykazu, który jednocześnie stanowił hierarchię ważności<sup>21</sup>.

Poza I sekretarzem była także korespondencja, która przychodziła do KW oraz sprawy zgłaszane w ramach „pokoju przyjęć”. W okresie od 1 czerwca do 10 sierpnia 1975 roku ogółem wpłynęło 61 pisemnych skarg i zażaleń, w tym 6 anonimowych. Podzielone je na kilkanaście grup:

- oświata, kultura, nauka (15 listów),
- gospodarka mieszkaniowa (8 listów),
- stosunki międzyludzkie (7 listów),
- praca urzędów, instytucji obsługujących rolnictwo indywidualne – (5 listów),
- uwagi o pracy handlu (3 listy),
- gospodarka leśna (2 listy),
- działalność sądów, prokuratury, milicji (2 listy),

---

<sup>19</sup> Ibidem, Odpowiedź na skargę obywatela dotyczącą nieprzyjęcia przez lekarza w poradni specjalistycznej.

<sup>20</sup> 2 listy były przekazane z KW PZPR w Lublinie, ponieważ terytorialnie dotyczyły województwa białskopodlaskiego a nie były rozpatrywane przed nowym podziałem administracyjnym.

<sup>21</sup> APŁOR, KW Biała Podlaska, sygn. 221, s. 1-2, Informacja dotycząca listów wpływających do I sekretarza KW PZPR w Białej Podlaskiej.



- gospodarka komunalna (1 list),
- uwagi o pracy urzędów miejskich i gminnych (1 list),
- melioracje (1 list),
- zaopatrzenie wsi w maszyny (1 list),
- ochrona środowiska (1 list),
- praca ZOZ (1 list),
- budownictwo wiejskie (1 list),
- budowa dróg (1 list),
- odwołanie od wymiaru podatku (1 list),
- problemy różne (30 listów)<sup>22</sup>.

Spośród 61 skarg w ciągu pierwszych 10 miesięcy rozpatrzono i wyjaśniono 16, jednocześnie informując zainteresowane instytucje a także ich autorów. Niektóre zażalenia wymagały powołania szerszych komisji i tak było w przypadku 8 korespondencji. Stwierdzono również wiele zaniechań, a mianowicie niektóre ze skarg rozpatrywane były powierzchownie a udzielone odpowiedzi były ogólnikowe i wymijające. Łącznie w pierwszym roku działalności KW wpłynęło 273 wniosków pisemnych oraz ustnych (I sekretarz – 26, pokój przyjeź – 186, pisemnych do KW – 61)<sup>23</sup>. Do końca 1975 roku liczba listów skierowanych tylko do I sekretarza wyniosła 104. Tematyka statystycznie nie odbiegała od tych, które pisane były na przełomie czerwca i sierpnia 1975 roku<sup>24</sup>.

Listy, na które zwracano szczególną uwagę, dotyczyły kwestii moralno-swiatopoglądowych pracowników aparatu politycznego, zwykle kierowano je do sprawdzenia przez Wojewódzką Komisję Kontroli Partyjnej (później Wojewódzką Komisję Kontrolno-Rewizyjną). KW traktował sprawy obywateli z dużą dbałością i wnikliwością. Oczywiście ludzie pisali w sprawach, których partia nie była w stanie rozwiązać na arenie ogólnopolskiej takich jak: budownictwo mieszkaniowe, dostęp do sprzętu rolniczego, artykułów budowlanych, wzrostu cen. Zdarzało się, że korespondencja dotyczyła spraw przedawnionych, których nie dało się pozytywnie rozstrzygnąć, nie mniej jednak wykorzystując zmiany w strukturach organizacyjnych ludzie tacy pisali powtórnie szukając pomocy w nowych władzach partii. Z perspektywy KW osoby kierujące korespondencję „to uczciwi, skromni, zapracowani, uwikłani w codzienne obowiązki ludzie, nie zawsze umiejący dochodzić swoich praw. Niejednokrotnie napotkali na swej drodze cwaniactwo, wygodnictwo i brak szacunku dla człowieka...”<sup>25</sup>.

Po charakterystycznym dla lat siedemdziesiątych XX w. ożywieniu aktywności społecznej pod względem oczekiwań co do poprawy życia, w późniejszym okresie – jak wynika ze statystyk partyjnych – liczba listów kierowanych do KW

<sup>22</sup> Ibidem, s. 4, Notatka informacyjna dotycząca problematyki skarg oraz sposobu ich załatwiania 16.08.1975 r.

<sup>23</sup> Ibidem, s. 5.

<sup>24</sup> Ibidem, sygn. 117, s. 11, Informacja dotycząca listów wpływających do I sekretarza KW PZPR w Białej Podlaskiej w okresie od 01.06 do 31.12.1975 r. oraz od 01.01 do 31.03.1976 r.

<sup>25</sup> Ibidem, 221, s. 11, Informacje dotyczące wpływu skarg i listów do KW PZPR w Białej podlaskiej oraz sposobu ich załatwiania.

wyraźnie spada. Było to spowodowane kryzysem gospodarczym, następnie wprowadzeniem stanu wojennego, który spowodował wyraźny spadek popularności PZPR. Na podstawie korespondencji kierowanej do KW widać w sposób oczywisty, że okres sprawowania władzy przez ekipę Edwarda Gierka nie był wcale był tak dobry, jak przedstawiała to komunistyczna propaganda. Ludzie borykali się z wieloma problemami głównie natury materialnej, pomimo skrupulatnego wyjaśniania drażliwych kwestii oraz udzielania pisemnych odpowiedzi, władze wojewódzkiej instancji partyjnej nie były w stanie zaspokoić podstawowych potrzeb ludności. Bez wątplenia analiza listów, jakie napływały do partii, jest dobrym źródłem do badań panujących wówczas nastrojów społecznych. Emocje, potrzeby oraz różnego rodzaju przeszkody i ograniczenia wyrażane w listach płynących do KW mogą posłużyć do nakreślenia obrazu społeczeństwa polskiej prowincji połowy lat siedemdziesiątych XX w. Analizując materiały wytworzone przez PZPR zauważamy tendencje do „naciągania” statystyk na korzyść partii oraz propagandowego koloryzowania codziennego życia ideologicznymi hasłami. Natomiast listy pisane do KW lub bezpośrednio do I sekretarzy w różnym okresie mogą być wiarygodnym źródłem historycznym, cennym materiałem do poznawania najnowszej historii Polski.

#### BIBLIOGRAFIA CYTOWAŃ:

- R. Domke, *Problemy społeczne Polaków w świetle analiz Biura listów KC PZPR w latach siedemdziesiątych XX w.*, „Pamięć i Sprawiedliwość”, nr 1 (17) 2011.
- A. Dudek, *Pierwsza władza, Model nadzoru PZPR nad władzą ustawodawczą, wykonawczą i sądownictwem*, [w:] *Władza w PRL. Ludzie i mechanizmy*, red. K. Rokicki, R. Spałek, Warszawa 2011.
- J. Eisler, *Czterdzieści pięć lat, które wstrząsnęły Polską. Historia polityczna 1944-1989*, Warszawa 2018.
- D. Magier, *Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Białej Podlaskiej 1975-1990*, [w:] *Dzieje biurokracji na ziemiach polskich*, t. 1, red. A. Górak, I. Łuć, D. Magier, Lublin – Siedlce 2008.
- D. Magier, *System biurokratyczny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w województwie białokopodlaskim w latach 1975-1990*, Siedlce 2013.
- K. Zawadka, *Komitet Wojewódzki PZPR jako lokale centrum władzy – kierunki działania metody i środki* [w:] *Partia komunistyczna w Polsce. Struktury, ludzie, dokumentacja*, red. D. Magier, Lublin – Radzyń Podlaski 2012.